

KORRESPONDENTA — WARSZAWSKIEGO

We Czwartek o godzinie 10. zrana.

ROKU 1792.

Z Grodna d. 22. Paździer: Przybył tu JW. Potocki Marszałek Konfed: Gener: Koron: i wiele Konsyl: Gener: Konfed: tak Koronnych, iako i W. X. Lit.

Uniwersał względem niedawania bez paletow żadney żywności dla Woyska Rossyjskiego na kwaterach stojącego.

KONFEDERACYA ZIEMI WARSZAWSKIEY.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, mianowicie JOO. JWW. i Urodzonym Senatorom, Dygnytarzom, Urzędnikom, i wszelkim Dóbr i Włow w Ziemi Warszawskiej leżących, Ziemskich, Królewskich, i Duchownych, Dziedzicom, Zastawnikom, i iakiegokolwiek bądź tytułu possessorom, i Ziemi Warszawskiej Obywatelom ninieyszym Uniwersałem = Stosuiąc się tak do Deklaracyi Nayias: Katarzyny Imperatorowey Rossyjskiej, Kraiowi naszemu przesłaney, tudzież na mocy tey od Nayias: Konfederacyi Gener: Koronney wydanych Uniwersałow, Obywatelow Koronnych o tey Nayias: Imperatorowey Rossyjskiej iaskawości zapewniających, niemniej o wyszłych od teyże Nayias: Monarchini do Woyska w Kray Polski, iako iedynie w zamiarze, przyiaźnym przywrócenia wolności, niepodległości, i zupełney spokojności wprowadzonego, rozkazach: nietylko karność, skromność, bezpieczeństwo Polskiego Obywatela, ale też żywność wszelką z nieoszczędnego skarbu tey wspianiałey Monarchini brać zalecających donoszących, naostatek do oswiadczeń JW. Michała Kochowskiego Generała *En Chef* Woysk Rossyjskich, różnych orderów Kawalera, swey Konfederacyi uczynionych, o zapłatę pewney, wybranych Furażow i nagrodzie wszelkich szkod w Ziemi Warszawskiej uczynionych zapewniających. Niemniej żądań iego z dobrego porządku, to jest: iżby wszelkie Furaże dla woyska Rossyjskiego w konsystencyi i przechodzie za wiadomością i Paletami swey Konfederacyi dostarczane byly wynikających, i że Woysko Nayias: Imperatorowey Rossyjskiej, po kwaterach konsystować mające, żołdem własnym żyć ma i powinno donoszących — Wiadomo czyni, i oraz ostrzega — Iż przezacni Obywatele Ziemi Warszawskiej żadnych Furażow, Podwod, i innych potrzeb bez Paletow wyraźnych swey Konfederacyi Kommandom Rossyjskim wydawać, ani po kwaterach rozlokowanemu woysku Rossyjskiemu naymnieyszey żywności dawać nie mają. Gdyż to woysko z wysokiey woli Monarchini swey, w przyzwoity onemu żołd opatrzone jest, i z tego żyć powinno. Do czego też stosownie rzeczony JW. Michał Kochowski General *En Chef* że wyda do woyska swego rozkazy zapewnił. — A gdyby zaś pomimo takowych ukazow JW. Generała *En Chef* iakie gdzie Furaże, Podwody, lub inne potrzeby przez Kommandę woyska Rossyjskiego pomimo Paletu swey Konfe-

deracyi od Obywatela którego wymuszone trafiły, że o takowych wymuszonych Furazach i poczynionych szkodach natychmiast swej Konfederacyi dla odzyskania uszkodzonemu sprawiedliwości z wyłączeniem Kommendy i nazwiska wymuszonego donieść mają. — A swoia Konfederacya za doniesieniem sobie iakieżkolwiek Obywatela krzywdy, u nas wyższej Kommendy odzyskania starać się nie zaniedba. Roku 1792. dnia 22. Paźdz:

Wypis z Protokółu Aktów Konfederacyi Generalney wolney W. X. Lit: Roku 1792. Miesiąca Października 17. dnia.

Konfederacya Generalna W. X. Lit: celem rozłożenia *projectivè* dokładnego i regularnego na Dymy w W. X. Lit: pretendowanego dla wojska przyziacielskiego Prowiantu i Furazu, deleguje z pomiędzy siebie JWW. Kościółkowski-go Wilkomir: i Dankiewicza Grodzień: Kons: Konfed: Gener: W. X. Lit: którzy wraz rozpoczynawszy swe dzieło, zarekwirują Kommissyą Skarbu Lit: o Taryfę generalną wszystkich dymów, i o doskonałego Rachmistrza. Działo się na sessyi w Grodnie, Roku, Miesiąca, i Dnia, iako wyżej.

Józef Zabiśto Łowczy W. X. (L.S.) Lit: Marszałek Konf: Gener: Ferdynand Kontrym Konfed: W. X. Lit: Zastępca. wolney W. X. Lit: Sekretarz.

Z Paryża d. 2. Paździer:
Milczenie naszych Generalów przerwane jest nakoniec. Tajemnica odkryta miłą wiadomością troskliwość naszą uspokoiła. Minister Zagranicznych interesów P. Lebrun donosi Konwencyi Narodowej, iż negocyacye Generala Dumourier z Królem Pruskim tylko co rozpoczęte, zaraz przerwane zostały. Dumourier za najpierwszą kondycyą położył, aby w czasie negocyacyi żadney wzmianki o Austryakach nie było. Król Pruski, dodaie Minister, zezwala, iżby Francya odmieniła swą Konstytucyą, ale podług jego zdania ma być taka odmiana, iżby Król

był dziedzicznym, z dobrą pensyą i czcią przyzwoitą, o resztę układów cale jest Król obojętny. Ale dodaie Minister, Dekret Konwencyi Narodowej, który niszczy Królestwo, i przeistacza Francyą na Rzeczpospolitą, zerwał całą tę negocyacyą.

Xże Brunświcki w umowach cale okazał się być umiarkowanym, odmienił ton, i nowy manifest wydał, w którym twierdzi, że jest to nieślachany zapęd z strony Konwencyi Narod: chcieć wywrócić rząd od 14. wieków ugruntowany. Oświadcza się, że Cesarz i Król Pruski cale nie chcą wdawać się do rządu wewnętrznego

Francyi, lecz koniecznie domagaia się oba Monarchowie, aby Król i Familia uwolnieni byli, oraz iżby się władza Królewską wróciła, i część przyzwoita temu dostoięstwu. Twierdzi nakoniec Minister, że Dumourier na takowe domaganie się, zerwał negocyacye, a po zamianie uczynioney niewolników, znowu się nieprzyziacielskie rozpoczęły walki.

W listach prywatnych czytamy tę anekdotę. W czasie zawieszenia broni, 6. oficerów Pruskich żąda być na obiedzie u P. Dumourier: Generala przyimuie z wielką ludzkością, i pod czas uczty z szczerością prawdziwie żołnierską przekłada im o twarcie, iakie są przeszkody dla wojska Pruskiego na drodze, ięliby chcialo do Paryża maszerować. Twierdzi, że znaydą niezmierną liczbę Woluntaryuszów, którzy iedni za drugimi czekają na przywitanie przychodniów. Toż mosty porzucane, baterye mocno uzbroione, wiele mieysc pozalewanych od rzeki Marne, zgola przebycie naytrudniejszy. Po obiedzie pożegnanie i uściskanie się, iakie bywa między braćmi. Wracają się Prusacy do swego obozu obladowawszy dobrze swe kieszenie papierami patryotycznymi.

Z Paryża dnia 3. Paźdz:
Rzecz jest nie wątpliwa, że wojsko Pruskie cosnęło się

ku granicom, gdyż wpośród równin Szampanii ogolonych ze wszelkich do życia potrzeb nie mogło się dłużej utrzymywać. Magazynow dowoz dla Prusaków przez ciasninę zwaną *Grand-pré*, i nie pewny był, i niebezpieczny. Przeto nagłym cale wojsko wstecz poszło marszem. Dumourier wysłał Generala Bournonville z 12. tyśkami żołnierzy, aby uślował przeyscie *Grand-pré* zatamować. Jkóż przy odeysciu kuryera 24. wozów z mundurami żołnierskimi, 80. koni, i 200. ludzi zabrali nasi oprócz 5. Emigrantów z Dworu Królewskiego. W drugiej utarczce Prusacy 27. Huzarów i Officera Kommandanta stracili. Dumourier codziennie mając wiadomości o smutnym nieprzyziaciel stanie, trwał w swoiey pozycyi, i tym sposobem setne przeciwnych wojsk obroty nadzieią zwycięstwa karmiąc, wniwecz potrafił obrocić wszystkie ich zamachy. Oprócz zabraknienia w nieprzyziacielskim woysku żywności, naszych zaś wojsk iak może być naylepszego stanowiska, choroby wielką też uczyniły między Prusakami klęskę. Blisko 8000. chorych w szpitalu generalnym w *Grand-pré* naydowało się, którzy muszą być indziej przewiezieni. Już komunikacya między Chalons i Ste *Mankould* jest nam otworzo-

na. To rzecz osobliwsza, że Xże Brunświcki dniem pierwey przed swym cofnięciem się nowy Manifest przeciwko nam wydał.

D. 4. Paźdz: nowy odebraliśmy rapport od PP. *Prieur Cara*, i *Sillery* Kommissarzow Konwencyi Narod: przy wielkim woysku, że Prusacy śpiesznym cofają się marszem, a woysko nasze za niemi upędza się podobnym. *Dumourier* i *Bourbonville* wielu zdobyli niewolników, a *Kellermann* przedsięwziął tylną straż atakować. Uchodzili Prusacy przez *Tourbe* nad rzeką *Veaux*, i niektóre podnieśli batterye *de Mourox*, aby pontony swoje zaślioni. Pan *Georges* zamieniony jest za Sekretarza Króla Pruskiego, który był od naszych w niewolę wzięty. Trudno do wiary (dodaia ciż kommissarze) iak mogło woysko *Dumouriera* z 27. tysięcy ludzi składaiać się oprzec się woysku Nieprzyiaciół, w którym najmniej 80. tysięcy zawierało się ludzi. Ten odpor sławną będzie Epochą w dziejach wolności.

W doniesieniu późniejszym wyraża *Dumourier*, że w niewolę wzięci prawie wszyscy żołnierze na dys-senteryą chorzy. Zbiegowie zaś twierdzą, że w każdej kompanii Pruskiej przynajmniej 50. jest chorych. Dodaie General, że około 12. tysięcy przynajmniej musi zo-

stawić nieprzyiaciel chorych na polu zwanym *Gran-pré*, i w *Verdun*.

Znaleziono na polu *de la Lune* i *de Hiron* więcej 300. koni nie żywych, i w puł ziedzionych, oraz wiele ruchomości i prowizyą drzewa do opalu. Fossy napełnione są trupami, a drogi, któredy nieprzyiaciel uchodził, albo żołnierzy nie żywych, albo koni zdechłych i zdychaiących zawałiskami. Woysko Pruskie, dodaie General, tak jest zniszczone, iż ani zimować nie może przy *Verdun* i *Longwy*, ani przedsięwziąć oblężenia Fortec *Mezieres*, *Sedan*, i *Montmedy*. Chyba przez *Luxemburg* musi, lub *Bipontyńskie* Xięstwo dla wzmożenia się Król Pruski cofać. Wątpi *Dumourier*, żeby chciał daley kontynuować ten Monarcha wojnę tak źle zaczęta. Co się mnie tycze, mówi tenże General, chcę wojnę do Brabancyi wprowadzić, iak tylko w ciągu dni 20. będzie ziemia Francuzka od nieprzyaciół oswobodzona.

Z *Frankfurtu* d. 3. Paźdz: Krolewic Angielski August powracaiący z Włoch dnia 27. znajdował się w *Moguncyi* przeiazdem. Wiele tedy dystryngwowanych Oficerow Rosyjskich przejeżdza do Woyska złączonego przeciwko Francyi. JP. *Zubow* General Rosyjski przez *Trewir* udał się do tegoż woyska.